

Zabezpieczenie muzeów i ich zbiorów

Kierunki działań prewencyjnych w roku 2010

Po upublicznieniu latem 2009 wyników kontroli przeprowadzonej w 2008 r. przez inspektorów Najwyższej Izby Kontroli w prasie pojawiły się bardzo alarmujące artykuły. „Gazeta Wyborcza” w materiale z 16.06.2009 krótko przedstawiła stanowisko NIK¹: *Polskie muzea są źle zabezpieczone przed pożarem, zniszczeniem i kradzieżą eksponatów (...) Na 28 losowo wybranych do kontroli przez Najwyższą Izbę Kontroli muzeów tylko jedno - Muzeum Powstania Warszawskiego - dostało pozytywną ocenę.*

To bardzo niepokojące wyniki. NIK zbadał tylko 2,5 proc. muzeów i nie można na tej podstawie wysuwać uogólnienia, że podobna sytuacja (poważne uwagi do zasad wykonywania ochrony) występuje również w pozostałych muzeach. Niemniej sytuacja, w której NIK wybiera losowo 28 jednostek, przeprowadza w nich kontrolę, po czym stwierdza, iż tylko w jednej placówce nie budzi zastrzeżeń, wskazuje, że sytuacja w muzeach jest bardzo poważna. Trudno bowiem zakładać, że NIK ma tak ogromne wycucie, iż wytypował do kontroli tylko te jednostki, w których mógł wskazać uchybienia w ochronie, a w pozostałych sytuacja jest znacznie lepsza.

W tym miejscu nasuwa się pytanie: dlaczego do tej pory przy kontrolach muzeów, realizowanych przez Najwyższą Izbę Kontroli, wyniki dotyczące ich zabezpieczenia nie były nigdy tak złe? Owszem, formułowano pod adresem poszczególnych kontrolowanych jednostek uwagi, ale globalnie sytuacja nigdy nie przedstawiała się tak niekorzystnie jak obecnie. Odpowiedź na to pytanie uzyskamy, jeśli przyjrzymy się zmianom, jakie zachodziły w prawnych zasadach organizacji ochrony muzeów. Do czasu wejścia w życie ustawy o ochronie osób i mienia oraz jej przepisów wykonawczych nie było żadnych szczegółowych przepisów, które w sposób usystematyzowany i kompleksowy regulowałyby zasady organizacji ochrony muzeów i zabezpieczenia ich zbiorów. Na podsta-

wie tej ustawy wyznaczono około 120 muzeów podlegających obowiązkowej kwalifikowanej ochronie. Kolejny krok w zakresie porządkowania przepisów obejmujących zasady ochrony muzeów nastąpił w 2003 r., kiedy na podstawie przepisów ustawy o muzeach wprowadzono rozporządzenie wykonawcze regulujące zasady zabezpieczenia zbiorów². Rozporządzenie uregulowało zadania spoczywające na dyrektorach poszczególnych jednostek, określiło zarówno działania ochrony fizycznej, jak i zabezpieczenia techniczne. Bardzo wyraźnie zostały wskazane dokumenty, jakie powinny być prowadzone przez muzea w związku z realizacją zadań ochrony i zabezpieczenia zbiorów.

Kontrola realizowana w 2008 r. przez Najwyższą Izbę Kontroli była tak



naprawdę pierwszą, przeprowadzoną po wprowadzeniu przepisów dotyczących zasad ochrony i bezpieczeństwa zbiorów. Jeśli przyjrzymy się dokładnie danym zawartym w *Informacji o wynikach kontroli ochrony i udostępniania zasobów muzealnych w Polsce*³, zauważymy, że nieprawidłowości ujawnione przez kontrolerów NIK można podzielić na kilka grup. Jedne wynikają z faktycznego braku środków finansowych, np. braku wydzielenia pożarowego budynków muzeum od sąsiadujących i systemów kamer monitorujących obiekty. Jednak znacznie więcej było uwag, które nie wiązały się bezpośrednio z finansami. Do nich należy zaliczyć brak badań instalacji elektrycznej, odgromowej i gazowej, zamknięcia drogi ewakuacyjnej stalową kratą, niekompletne oznakowanie wyjść ewakuacyjnych, czy zastawienie dróg ewakuacyjnych. Zdecydowaną większość tego typu uchybień muzea usuwały jeszcze w trakcie kontroli, co oznacza, że gdyby wiedza na temat obowiązujących przepisów była właściwa, można byłoby uniknąć dużej części uwag. Kolejna grupa uchybień dotyczyła braku dokumentów, na podstawie których powinna być organizowana w muzeum ochrona zbiorów (brak planów ochrony, instrukcji bezpieczeństwa pożarowego), rozbieżności pomiędzy rozwiązaniami znajdującymi się w planie ochrony, czy w poszczególnych instrukcjach, a faktycznym wykonywaniem ochrony. Kontrolerzy nagminnie stwierdzali zaniechania muzeów w obowiązku uzgadniania z Ośrodkiem Ochrony Zbiorów Publicznych dokumentacji nowych lub modernizacji starych systemów technicznego zabezpieczenia. Z tego tytułu muzea nie ponoszą żadnych kosztów (poza znacznikiem na paczkę lub list). Ośrodek dokonuje bowiem uzgodnień, nie obciążając kosztami muzeów, nawet jeśli procedura wymaga przyjazdu jego pracownika.

Do najbardziej niepokojących uchybień trzeba zaliczyć nieprzestrzeganie przepisów dotyczących prowadzenia inwentarza, przeprowadzania inwentaryzacji oraz brak powiadamiania Ośrodka Ochrony Zbiorów Publicznych o ujawnionych w trakcie inwentaryzacji brakach muzealiów⁴. Prowadzenie ksiąg inwentarzowych z naruszeniem zasad określonych w rozporządzeniu Ministra Kultury

w sprawie zakresu, form i sposobu ewidencjonowania muzealiów NIK stwierdził w 89 proc. badanych muzeów (25 na 28 jednostek!). Zaniepokojony tą sytuacją Ośrodek rozesłał ankietę do blisko 100 muzeów z prośbą o informację dotyczące realizacji spisów inwentarzowych i ujawnianych w ich trakcie braków. Odpowiedzi udzieliło blisko 50 proc. badanych muzeów. Z analizy przesłanych dokumentów można było między innymi wysnuć wnioski, że część muzeów nie stosuje wszystkich dostępnych środków w celu wyjaśnienia niezgodności ujawnionych w czasie inwentaryzacji. W efekcie skontra przeprowadzane w kolejnych latach wykazują wcześniej odnotowane braki (jedno z warszawskich muzeów dopiero w 2008 r. zgłosiło m.in. straty muzealiów sięgające początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia).

Jeszcze raz trzeba podkreślić, że szczególnie niepokojący w wynikach kontroli NIK jest fakt występowania znacznego odsetka uchybień i nieprawidłowości związanych nie z brakami środków finansowych, a raczej z niezajomością lub lekceważeniem przepisów, brakiem właściwej organizacji pracy wewnątrz muzeum, brakiem nadzoru i kontroli sprawowanych zarówno wewnątrz muzeum, jak i przez organy założycielskie w stosunku do podległych im jednostek.

Nad wynikami kontroli powinni pochylić się przede wszystkim sami muzealnicy i zastanowić się czy uwag skierowanych pod adresem skontrolowanych muzeów nie można odnieść do swoich placówek. Wystarczyłoby tylko porównać najczęściej formułowane uwagi z sytuacją wewnątrz muzeum. Większe zainteresowanie sytuacją w muzeach powinny przejawiać ich organy założycielskie, tym bardziej że to na nich spoczywa ustawowy obowiązek zapewnienia środków potrzebnych do utrzymania i rozwoju muzeum, zapewnienie bezpieczeństwa zgromadzonym zbiorom i sprawowanie nadzoru⁵. Jednym z ogólnych wniosków, wynikających z informacji NIK, który potwierdzają również coroczne kontrole stanu zabezpieczenia zbiorów wykonywane przez Ośrodek Ochrony Zbiorów Publicznych jest słaba wiedza kierownictwa muzeów





oraz jego pracowników na temat obowiązujących przepisów. Kiedy w 2004 roku zaczęły obowiązywać przepisy rozporządzenia Ministra Kultury w sprawie zasad zabezpieczania zbiorów, Ośrodek Ochrony Zbiorów Publicznych podjął działania zmierzające do zorganizowania szkoleń dla muzealników. Niestety, nie udało się tego przeprowadzić z uwagi na bardzo niskie zainteresowanie muzealników. Mamy nadzieję, że podobna sytuacja już się nie powtórzy i uda się przeprowadzić specjalistyczne seminaria, które pozwolą zwrócić uwagę na najważniejsze aspekty ochrony i zabezpieczenia zbiorów. Zainteresowanie takimi spotkaniami wyraziły już niektóre Urzędy Marszałkowskie. Pierwsze spotkanie ma się odbyć w czerwcu 2010 r., w Centralnym Muzeum Morskim, w Gdańsku. Do udziału w nim zostaną zaproszeni muzealnicy z województw zachodniopomorskiego, pomorskiego, kujawskopomorskiego i warmińsko-mazurskiego. Drugie w tym roku spotkanie, gromadzące dyrektorów i osoby odpowiedzialne za organizację ochrony i zabezpieczenia muzeum, odbędzie się jesienią w Warszawie. Kolejne dwa spotkania zostały zaplanowane na pierwszą połowę 2011 r.

Jaka jest faktyczna kondycja ochrony i zabezpieczenia technicznego polskich muzeów, powinna określić analiza wyników specjalnej ankiety przygotowanej przez OOZP. Zaniepokojony opisanymi wcześniej sygnałami, przekazanymi przez Najwyższą Izbę Kontroli, Generalny Konserwator Zabytków polecił Ośrodkowi Ochrony Zbiorów Publicznych przeprowadzenie badań ankietowych. Obejmują one wszystkie jednostki muzealne (i ich oddziały), których statuty zostały nadane lub uzgodnione przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego (ankieta została wysłana do blisko 1000 placówek muzealnych). Jej wyniki będą na pewno reprezentatywne i pozwolą lepiej ocenić ogólny poziom technicznego zabezpieczenia oraz realizację przez muzea wymogów formalnych (posiadanie podstawowej dokumentacji związanej z zabezpieczeniem zbiorów).

W lutym 2010 r., na zaproszenie generalnego konserwatora zabytków

Tomasza Merty, odbyło się spotkanie z podsekretarzem stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Adamem Rapackim. Ze strony MKiDN brali w nim udział przedstawiciele Departamentu Dziedzictwa Kulturowego i Ośrodka Ochrony Zbiorów Publicznych, a ze strony MSWiA komendant główny Policji nadinsp. Andrzej Matejuk i dyrektorzy biur KGP oraz przedstawiciel Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej. W trakcie spotkania powołano Grupę Roboczą, której zadaniem jest m.in. przygotowanie wytycznych do ochrony i zabezpieczenia wielkoobszarowych muzeów martyrologicznych, dokonanie przeglądu obowiązujących przepisów dotyczących ochrony muzeów, uwzględnienie w metodyce uzgadniania planów ochrony specyfiki muzealnej oraz przygotowanie programu i przeprowadzenie specjalistycznego szkolenia funkcjonariuszy Policji i dyrektorów muzeów martyrologicznych.

Jak widać, zakres zadań prewencyjnych związanych z ochroną i zabezpieczeniem zbiorów w muzeach, realizowanych na szczeblu centralnym w 2010 r., jest bardzo poważny. Nie należy jednak zapominać o konieczności prowadzenia właściwej polityki ochrony zbiorów w każdym z muzeów. Działania centralne mogą tylko pomóc w realizacji zadań muzeów, nie mogą ich w żaden sposób zastąpić. Ochrona i zabezpieczenie zbiorów zawsze zaczyna się i kończy na szczeblu podstawowym – pojedynczego muzeum.

O tym, że zbiory muzealne mogą być bezpieczne świadczą zaprezentowane na zdjęciach przykłady zabezpieczeń. Szkoda tylko, że wszystkie pochodzą z zagranicznych muzeów.

Fot. Autor

PRZYPISY

¹ *Gazeta Wyborcza* – Kraj nr 139, wydanie z dnia 16/06/2009 Kraj, str. 7

² Rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 15 października 2003 r. w sprawie zabezpieczania zbiorów w muzeach przed pożarami, kradzieżami i innymi niebezpieczeństwami grozącymi zniszczeniem lub utratą muzealiów oraz sposobów przygotowania zbiorów do ewakuacji w razie powstania zagrożenia. Dz.U. Nr 193, poz. 1892 z 2003 r.

³ *Informacja o wynikach kontroli ochrony i udostępniania zasobów muzealnych w Polsce*, NIK Departament Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego, Warszawa, maj 2009.

⁴ Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 26 sierpnia 1997 r. w sprawie zasad i sposobu ewidencjonowania dóbr kultury w muzeach, Dz.U. 1997 nr 103 poz. 656.

⁵ Art.5 ust. 4 ustawy o muzeach z 21 listopada 1996 r.